

# Nigdy wcześniej – Oskar Cymś

Będzie lepiej  
Już nie wracać do tych miejsc, to czemu nie śpię  
Czemu nie śpię  
Czasem jeszcze  
Nadal nie wiem jak posklejać swoje serce  
Wróć bo tęsknię

Nim utonę gdzieś, uratuj mnie  
Nim to wszystko znowu straci sens

Bo nikt nigdy wcześniej  
Nie ogrzał mnie jak ty, całe szczęście  
Roztapiasz we mnie ból  
Tak jak wiosna, kiedy topi lód  
A myśli kwitną znów  
Bo nikt nigdy wcześniej  
Nie mówił do mnie tak – chciałem więcej  
Dziś trudno mi uwierzyć  
Że jesteś zawsze blisko gdzieś  
Nawet kiedy nie ma cię

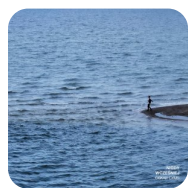
Chcę zapomnieć  
Każdą chwilę, w której chciałem cię zapomnieć  
Daj mi moment  
Czasem błędę  
A mimo wszystko każdy sen mam o tobie  
Zostać proszę

Nim utonę gdzieś, uratuj mnie  
To wszystko musi mieć swój sens  
Bo nikt jak ty  
Nikt jak ty

Bo nikt nigdy wcześniej  
Nie ogrzał mnie jak ty, całe szczęście  
Roztapiasz we mnie ból

Tak jak wiosna, kiedy topi lód  
A myśli kwitną znów  
Bo nikt nigdy wcześniej  
Nie mówił do mnie tak – chciałem więcej  
Dziś trudno mi uwierzyć  
Że jesteś zawsze blisko gdzieś  
Nawet kiedy nie ma cię

Może zostaniesz chwilę, wiesz  
Może to wszystko ma dziś sens



Słowa: Patryk Kumór, Frank BO, Oskar Cymś

Muzyka: Dominic Buczkowski-Wojtaszek, Patryk Kumór, Oskar Cymś

Rok wydania: 2023